

Grupa Operacyjna, Lepszy świat

[refren]

Kiedy patrzę w niebo, czekam wciąż na znak.
Ciągłe liczę na to, że ktoś słucha nas.
Ciągłe marzę o tym, że kiedyś Ty i ja
Zobaczymy razem prostszy, lepszy świat.

[zwrotka 1]

Spójrz na osiedle z dziesiątego piętra
I powiedz okolicy, żeby stała się piękna.
Powiedz rano żelbetonowym ścianom,
Żeby do wieczora stały się rajska polaną.
Powiedz bogatym, żeby mieli współczucie...
Powiedz biednym, że pomożesz im uciec
Do lepszego świata, gdzie brat nie zdradza brata,
Ludzi nie dzieli kasa; gdzie bieda to nie hańba...
Powiedz żołnierzom na Bliskim Wschodzie,
Że wrócą do domu zamiast umierać co dzień.
Powiedz cywilom, że to koniec wojny,
Że nie chcemy ich ropy, że dzień będzie spokojny.
I powiedz jeszcze ptakom, żeby przestały śpiewać.
I powiedz Ziemi, że oddamy jej drzewa
I wszystko co kradliśmy. Że naprawimy dramat...
Możesz to powiedzieć. Musisz tylko skłamać.

[refren]

Kiedy patrzę w niebo, czekam wciąż na znak.
Ciągłe liczę na to, że ktoś słucha nas.
Ciągłe marzę o tym, że kiedyś Ty i ja
Zobaczymy razem prostszy, lepszy świat.

[zwrotka 2]

To się nie zmienia - lubimy się oceniać.
Ale co na wyniszcza? Musimy się wywyższać!
Musimy udowadniać jacy jesteśmy ważni
A innych ponizamy w przypadku porażki.
Łatwo o tolerancję kiedy wszystko się układa.
Trudniej o tolerancję gdy nieszczęście na nas spada.
Gdy na świecie włada bieda, rozpacz i przemoc;
Gdy nie ma już nadziei, bo wyparła ją niemoc.
Dlaczego jesteśmy tak pełni nienawiści?
Przecież na świecie jest miejsce dla wszystkich...
Napędzają nas wygórowane ambicje.
Chore pragnienia nagle stają się bliskie.
A swoją wściekłość wyładujemy na ludziach.
Mamy karty kredytowe a nie mamy współczucia.
Ja nie pouczam, nie jestem niewinny,
Żyję tylko nadzieją, że świat będzie inny.